

Ku dobrej szkole skoncentrowanej na uczniach

redakcja naukowa

Józef Kuźma, Jolanta Pułka

Tom I



Kraków 2014

PODZIĘKOWANIA

Szczególne podziękowania kierujemy do Recenzenta – prof. zw. dr hab. Tadeusza Pilcha – za bardzo wnikliwe przestudiowanie kilkudziesięciu artykułów prezentowanych w niniejszej dwutomowej monografii. Z wdzięcznością przyjmujemy wysoką ocenę pracy zbiorowej, „*w której zaprezentowane zostało wieloaspektowe spojrzenie na polską edukację, szkołę i ucznia*”, aprobatę dla prezentowanej problematyki a zarazem uwagi krytyczne oraz wiele refleksji i sugestii, które niewątpliwie przyczyniły się do podniesienia poziomu naukowego i edytorskiego naszego dzieła.

Wiele osób wniosło znaczący wkład organizacyjny i koncepcyjny w powstanie tej pracy zbiorowej. Tak poważne dzieło poświęcone szkole i nauczycielom nie mogłoby powstać bez zaangażowania licznych autorów i pomocy władz uczelni. Dlatego chcielibyśmy przekazać wyrazy wdzięczności władzom Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego – na ręce J. M. Rektora, prof. zw. dr hab. Jerzego Malca i Kanclerza, prof. dr Klemensa Budzowskiego, za wielorakie poparcie udzielane nam podczas przygotowania i wydania niniejszej Monografii.

Wyrazy wdzięczności kierujemy także do Dziekana Wydziału Psychologii i Nauk Humanistycznych, prof. dr hab. Leszka Pawłowskiego oraz Prodziekana, dr Joanny Aksman, bez zaangażowania i pomocy, których niemożliwe byłoby zgromadzenie tak bogatego materiału i opublikowanie tej dwutomowej pracy zespołowej.

Dziękujemy również dr Krystynie Grzesiak za znaczący wkład pracy na różnych etapach powstawania monografii *Ku dobrej szkole skoncentrowanej na uczniach*.

prof. zw. dr hab. Józef Kuźma
dr Jolanta Pułka

Wprowadzenie

Monografia *Ku dobrej szkole skoncentrowanej na uczniach* jest pracą zbiorową opartą z jednej strony na wieloletnich badaniach i doświadczeniach wielu polskich i zagranicznych teoretyków i praktyków edukacji szkolnej, z drugiej zaś stanowi pokłosie międzynarodowego Sympozjum naukowego, zorganizowanego w murach Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego na temat „Od tradycyjnej do przyszłej szkoły skoncentrowanej na uczniach”, w dniach 10–11 czerwca 2013 r.

Godzi się przypomnieć, że Sympozjum to miało miejsce w 240 rocznicę powołania Komisji Edukacji Narodowej, która była pierwszą w cywilizowanym świecie centralną instytucją państwową do spraw oświaty w I Rzeczypospolitej (działała od 14.X.1773 r. do 31.V.1792 r.).

Stąd w pełni zasadne jest wieloaspektowe spojrzenie na przeszłość, teźniejszość i przyszłość polskiej szkoły w szerszym kontekście europejskim i globalnym.

W podsumowaniu studium monograficznego *Nauka o szkole* (Kuźma, 2011) między innymi skonstatowałem:

Szkoła jako instytucja społeczno-edukacyjna nie powstała przypadkowo, zaspokajała bardzo ważne dla ludzi potrzeby dotyczące przede wszystkim ich wychowania umysłowego i religijnego, a w dalszej kolejności także fizycznego, moralnego i estetycznego. W ostatnich stuleciach stała się podstawową instytucją kształcenia zawodowego. Była też sposobem na wykorzystanie wolnego czasu.

Przez pierwsze tysiąclecia, a nawet większość stuleci ostatniego tysiąclecia, szkoła miała charakter elitarny. Zapewniała kształcenie i wychowanie dla młodzieży z warstw uprzywilejowanych w danym państwie, tj. arystokracji i duchownych (urzędników państwowych i kapłanów).

Przemiany szkoły miały swoje źródło w dwóch wzajemnie od siebie zależnych procesach: przeobrażania się indywidualnej pracy pedagogicznej (wychowaw-

czej) w pracę zespołową oraz przechodzenia od elitarnego do masowego kształcenia i wychowania wymagającego nowoczesnych form organizacji oświaty i zarządzania szkołą. Warto jednak zauważyć, że obecnie można dostrzec odwrotny proces, polegający na odchodzeniu od szkoły i edukacji masowej na rzecz szkoły mniejszej lub też powrót do edukacji domowej, stwarzającej lepsze warunki do indywidualnego rozwoju uczniów. Indywidualizacja procesu kształcenia dokonuje się jednak w innej rzeczywistości niż ta, w jakiej powstały pierwsze szkoły, a przy tym zbyt wolno i niekonsekwentnie.

Patrząc na rozwój szkoły z dłuższej lub krótszej perspektywy czasowej, dochodzimy do pewnych ogólnych wniosków. Otóż jeśli analizujemy rozwój szkoły jako instytucji społecznej z dłuższej perspektywy czasowej (z punktu widzenia tzw. koncepcji długiego trwania F. Braudela), to możemy dopatrzeć się tu pewnej logiki zgodnej z paradygmatem ciągłości i zmiany. Jeśli próbujemy zaś spojrzeć na rozwój szkoły czy szkolnictwa z krótszej perspektywy, to widzimy, że rozwój ten nie dokonywał się – jak wydawało się – ewolucyjnie czy planowo, ale przeważnie nieplanowo i niekonsekwentnie. I tak, okresy pomyślnego rozkwitu szkolnictwa zarówno na kontynencie europejskim, jak i północnoamerykańskim lub innych występowały na przemian z kryzysami szkoły lub nawet jej zapaścią.

We wszystkich formacjach można też dostrzec wyraźną zależność szkoły oraz procesu kształcenia i wychowania od ustroju społeczno-politycznego dominującego w danym kraju i państwie. Szkolnictwo przez całe wieki służyło klasom uprzywilejowanym. Stopniowo jednak, w miarę zdobywania praw przez klasy i warstwy wykluczone i upośledzone w państwach narodowych, przybierało ono charakter demokratyczny, powszechny i ludowy. Początkowo szkoła była więc instytucją zamkniętą, izolowaną od środowiska, a w miarę demokratyzacji i powszechności stawała się coraz bardziej otwarta. Przez większość epok dostęp do edukacji szkolnej dla kobiet był utrudniony lub wręcz niemożliwy. Współczesna szkoła coraz bardziej otwiera się na pokolenie dorosłych, zawodowo czynnych i ludzi bezrobotnych, a ostatnio również na starsze generacje. W zależności od prądów politycznych i ideowych, dominujących w danej epoce czy kraju, szkoły miały charakter wyznaniowy (religijny) lub świecki (laicki). Tendencje te występują nadal, ale raczej zmiennie, bez wyraźnej ciągłości.

Szkoła i szkolnictwo w swojej długiej historii wielokrotnie przeżywały krócej lub dłużej trwające kryzysy. Obecny kryzys szkoły nie jest zatem ani pierwszym, ani też prawdopodobnie ostatnim. Rozpoczął się w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia i wydaje się bardziej długotrwały i rozległy od poprzednich. Kryzys szkoły, podobnie jak stanu nauczycielskiego, jest kryzysem cywilizacyjnym, nierównego wzrostu ekonomicznego oraz nierównych szans dostępu do

wiedzy, kryzysem moralnym człowieka, a w konsekwencji – także religii, polityki, nauki, oświaty i kultury. Potwierdzenie tych – nie przez wszystkich i nie w pełni uświadamianych – źródeł globalnego kryzysu szkoły i edukacji przełomu tysiąclecia znajdujemy w wielu raportach oraz rozprawach naukowych i publicystycznych, zarówno zagranicznych, jak i polskich.

Z raportów tych wynika, że szkoła i cały sektor edukacji zajmują nadal centralne miejsce we współczesnej cywilizacji opartej na wiedzy. Szkoła jest wciąż instytucją żywą i nie wyczerpała swoich możliwości służących rozwojowi społeczeństwa. W niej zawarty jest wielki kapitał ludzkiej wiedzy i doświadczenia, którego nie wolno zmarnować” (Kuźma, 2011)¹.

Odpowiedzi na wyzwania, jakie współcześnie stoją przed polską szkołą i szkolnictwem należy szukać tak w historii, jak i terażniejszości.

Profesor Czesław Kupisiewicz, nestor pedagogów polskich, który szkole poświęcił bez mała całe swoje twórcze życie, tak zdiagnozował obecny stan naszych szkół:

Pedagodowie krytykują również szkołę za to, że realizowane przez nią cele i zadania są ogólnikowe i oderwane od współczesności, a plany i programy nauczania lansują zasadę „każdemu to samo”, a nie – jak być powinno – „każdemu to, co dla niego optymalne”, co zgodne z jego możliwościami, potrzebami i zainteresowaniami; że metody nauczania i wychowania nie rozwijają u dzieci i młodzieży samodzielności myślenia i działania, faworyzują werbalizm oraz niedostatecznie wiążą teorię z praktyką; że organizacja zinstytucjonalizowanego kształcenia nadmiernie eksponuje nauczanie zbiorowe, a nie docenia nauczania indywidualnego i grupowego, których znaczenie – dzięki komputerom osobistym oraz internetowi – stale ostatnio wzrasta; a ponadto, że praktyka szkolna poświęca coraz mniej uwagi pracy wychowawczej z dziećmi i młodzieżą oraz współpracy z rodzicami, czego następstwem są między innymi takie pejoratywne zjawiska, jak wzrost narkomanii, zachowań społecznych, a nawet przestępczych wśród uczniów².

W ostatnich latach prowadzone są burzliwe dyskusje na temat szkoły i nauczycieli. Dyskutują wszyscy – naukowcy, teoretycy i praktycy, nauczyciele i rodzice.

¹ J. Kuźma, *Nauka o szkole. Studium monograficzne. Zarys koncepcji*, „Impuls”, wyd. 4, Kraków, 2011, s. 276–277.

² C. Kupisiewicz, *O szkole*, [w:] *Doktor honoris causa Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej*, Warszawa 2013, s. 45–51.

Podobnie jak w Stanach Zjednoczonych A.P. toczy się podwójna retoryka na temat reformy szkolnictwa, z których jedni proponują różne reformy nie zdając sobie sprawy z tego, jak złożone są przyczyny kryzysu szkolnictwa, zaś drudzy zbyt proste rozwiązania³. Tak naprawdę sytuacja szkoły jest w rzeczywistości o wiele bardziej złożona. Mamy bowiem do czynienia nie z dwoma a z wieloma kontrowersyjnymi niejednokrotnie retorykami, podczas których często zapomina się, że najważniejsze w szkole są dzieci, a edukacja powinna być skoncentrowana na uczniach.

Z aktualnych badań i pogłębionych analiz wynika, że obecnie polski system szkolny i edukacji nauczycieli znajduje się na rozdrożu, z jednej strony ma miejsce stagnacja a nawet regres, a z drugiej źle zaplanowane i niekonsekwentnie prowadzone reformy, przeważnie zaniechane z powodu kadencyjności władz. Brak jest długoterminowej, a nawet doraźnej polityki edukacyjnej.

Negatywnie oceniany jest aktualny system kształcenia nauczycieli za nadmiar teorii a niedostateczne przygotowanie praktyczne oraz brak skutecznej selekcji do wymagającego profesjonalizmu i wysokich kompetencji zawodu.

Realia obecnej epoki i związanej z nią rzeczywistości edukacyjnej, epoki i rzeczywistości jakościowo odmiennych od wszystkich dotychczasowych epok i procedur edukacyjno-wychowawczych, rodzą i inspirują potrzebę odmiennej, czyli nowej myśli dydaktyczno-wychowawczej, nowych paradygmatów owej myśli, a w konsekwencji – nowych szczegółowych koncepcji edukacyjnych, w szczególności zaś odpowiednio skutecznych teorii wychowawczych (prof. J. Szmyd).

Stąd profesor Kazimierz Denek poszukuje szkoły, która w codziennym trudzie aktywności dydaktyczno-wychowawczej konsekwentnie stara się być placówką dynamiczną, nowoczesną, szybko reagującą na zmieniającą się rzeczywistość, zwracającą uwagę na wybitnych uczniów, wspierającą tych, którzy uczą się słabiej, realizującą ideę społecznej równości, odpowiedzialną za wielostronny rozwój osobowości swych uczniów. System wartości, do których należą **życie, zdrowie, odpowiedzialność, praca, piękno i harmonia** urzeczywistnia się w kontakcie człowieka z naturą.

W przekonaniu profesor Krystyny Chałas wychowanie ku wartościom jest ponadczasowym zadaniem szkoły, stanowi wyzwanie i zadanie dla szkoły w jednoczącej się Europie. Wychowanie bez wartości jest jak „*dzwon bez serca, który mimo rozkołysania nie wyda pożądaných dźwięków*”.

Teoretycy edukacji są zgodni, że szkoły jutra lub przyszłości powinny być bardziej niż dotychczas skoncentrowane na uczniach (School Centred Approach on the Pupils).

³H. Gardner, *Inteligencje wielorakie. Teoria w praktyce*, Media Rodzina, Poznań 2002, s. 121–127.

W szkole skoncentrowanej na uczniach nauczyciel dąży do wielostronnego rozwoju osobowego każdej jednostki traktując ją podmiotowo. Stara się poznać każdego ucznia, aby w miarę możliwości dostosować proces dydaktyczno-wychowawczy do jego potrzeb i poziomu aktualnego rozwoju. W praktyce edukacyjnej szkoła skoncentrowana na uczniach, oparta na dydaktyce różnicowej, będzie wymagać nowej organizacji zajęć, prowadzonych głównie w małych grupach lub indywidualnie.

Obecne szkoły, w porównaniu z tradycyjnymi, posiadają nieporównywalnie większe szanse na skoncentrowanie procesu dydaktyczno-wychowawczego na uczniach, w tym indywidualne podejście do dzieci i młodzieży. Staje się to możliwe dzięki gwałtownemu rozwojowi nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych. Pozwala to na organizowanie zajęć dydaktycznych w małych grupach i indywidualną pracę z poszczególnymi uczniami, nie tylko tymi uzdolnionymi i tymi opóźnionymi w rozwoju.

Z drugiej zaś strony szybki rozwój psychologii rozwojowej i poznawczej oraz neuropsychologii stwarza większe niż dotychczas możliwości poznania potencjału rozwojowego ucznia. Trzeba jednak zastrzec, że badania zdolności poznawczych mózgu, procesu myślenia, zapamiętywania czy motywacji do nauki, aczkolwiek są już zaawansowane, to jednak w praktyce szkolnej stwarzają jeszcze wiele problemów aplikacyjnych, głównie w zakresie opisu i interpretacji złożonych zjawisk zachodzących w mózgu z zastosowaniem tomografii pozytonowej.

Nasze dzieci dzięki nowym możliwościom poznawania potrzeb rozwojowych, a także nowym technologiom edukacyjnym będą uczyć się zupełnie inaczej niż my. Jest to pokolenie kultury prefiguratywnej (M. Mead), charakterystycznej dla nowych społeczeństw.

Nowoczesna szkoła bardziej skoncentrowana na uczniach może zapewnić pełnowartościowe kształcenie i wychowanie dzieci i młodzieży, jeśli będzie bazować na trzech przestrzeniach: edukacji wewnątrzszkolnej (podstawy programowe), pozaszkolnej (równoległej) i wirtualnej (interaktywne technologie informacyjno-komunikacyjne). Teorię i wizję dobrej jakościowo szkoły trzeba tworzyć z uwzględnieniem tych właśnie przestrzeni edukacyjnych.

Nowa szkoła powinna nadal umożliwić wychowankom wieloraki bezpośredni kontakt z naturą (ścieżki edukacyjne w górach, nad morzem, nad jeziorami, w lasach), a także zapewniać rozwój intelektualny i duchowy (wyieczki do muzeów, teatrów).

Taką wizję i zadania przyszłej szkoły powinny już teraz uwzględniać w swoich programach uczelnie kształcące nauczycieli. Uczni zaś reprezentujący różne dyscypliny naukowe powinni podchodzić do szkoły i szkolnic-

stwa kompleksowo (całościowo), a nie fragmentarycznie czy segmentowo. Wszelkie koncepcje zmian systemu kształcenia nauczycieli trzeba rozpatrywać nierozłącznie z reformą całego systemu szkolnictwa w danym kraju.

Optymalnym przykładem szkoły skoncentrowanej na uczniach może być system edukacji w Finlandii. Fińska pasja w doskonaleniu i wznoszeniu się na wyżyny dobrej jakości edukacji jest realizowana dzięki skutecznej selekcji i kompetencjom nauczycieli, a także dbaniu o jakość i środowisko życia. Najnowsze tendencje rozwoju systemu edukacji szkolnej w Finlandii świadczą o primacie indywidualizmu nad egalitaryzmem. Szkoły podstawowe są zróżnicowane pod względem liczby uczniów w szkole i klasie (dr J. Pulka; Harri Mäkinen).

Monografia: *Ku dobrej szkole skoncentrowanej na uczniach* jest publikacją zbiorową. Obejmuje, oprócz wprowadzenia, pięć rozdziałów. Rozdział I: *Teoretyczne podstawy współczesnej edukacji i przyszłej szkoły* (9 artykułów); Rozdział II: *Rozwój potencjału twórczego uczniów w szkole skoncentrowanej na uczniach* (5 artykułów); Rozdział III: *Nowe media i technologie w szkole skoncentrowanej na uczniach* (5 artykułów); Rozdział IV: *Systemy i programy edukacyjne w wybranych krajach* (3 artykuły) oraz Rozdział V: *Wielostronne uwarunkowania procesu kształcenia i wychowania w szkole skoncentrowanej na uczniach* (11 artykułów). Monografia ta ma charakter wybitnie nowatorski i dialogowo-refleksyjny. Autorzy poszczególnych artykułów postawili wiele pytań dotyczących bliższych i dalszych celów i zadań edukacji szkolnej oraz edukacji nauczycieli. Mają one charakter otwarty, poszukujący. Jedynie na niektóre z postawionych pytań strategicznych i sytuacyjnych byliśmy w stanie udzielić kompetentnych odpowiedzi w oparciu o prowadzone badania lub doświadczenia zdobywane w toku wieloletniej praktyki edukacyjnej w szkołach różnych szczebli.

Jesteśmy przekonani, że nasi Czytelnicy wzbogacą koncepcję edukacji nauczycieli i szkoły bardziej skoncentrowanej na uczniach we wszystkich możliwych przestrzeniach, systemach i aspektach bogatego i złożonego procesu, jakim niewątpliwie jest i pozostaje misja kształcenia i wychowania młodego pokolenia.

Mamy nadzieję, że trud ten będzie przede wszystkim wykorzystany dla dobra naszych dzieci i młodzieży, i przyczyni się do wydatnego podniesienia jakości edukacji jutra.

Monografię tę adresujemy również do uczelni i katedr kształcących nauczycieli, pedagogów i psychologów, nauczycieli praktyków, pracujących w szkołach wszystkich szczebli i rodzajów oraz innych placówek oświatowo-wychowawczych, a także rodziców.

Będziemy też radzi, jeśli monografia *Ku dobrej szkole skoncentrowanej na uczniach* zainteresuje i pobudzi do refleksji administrację szkolną, począwszy od resortu edukacji, a na urzędach gminnych kończąc; wskaże różne realne drogi skutecznej polityki edukacyjnej.

prof. zw. dr hab. Józef Kuźma